
sobota, 06.10.2018

27. Niedziela Zwykła - czyli skleroza pełna nadziei

Zatwardziałość serca to choroba polegająca na tym, że serce ma sklerozę – zapomniało o czymś, co było kiedyś w człowieku pierwotne, piękne i pierwsze. Właśnie taką diagnozę stawia dziś Jezus swoim słuchaczom. Zapomnieli, że dla Boga jedność mężczyzny i kobiety jest kontynuacją cudu stworzenia, „na nasz obraz i nasze podobieństwo”. Zapomnieli, że jedność i wynikająca z niej płodność stały się pierwszym przykazaniem Boga dla kobiety i mężczyzny. Zapomnieli, że przez grzech pierworodny zaczęliśmy kombinować, jak ten pierwotny pomysł Boga na ludzkie szczęście obejść po swojemu. Dzisiejsze Słowo przychodzi na ratunek naszej pamięci i przypomina, dlaczego nienaruszalna jedność małżeństwa jest tak ważna. Dlaczego tak radykalnie broni jej sam Jezus. I dlaczego w końcu nie pozwala na uświęcony tradycją i prawem Starego Testamentu rozwód. Lecząc sklerozę, wracamy do źródeł. Wszak jedność małżonków zakorzeniona jest w jedności Trójcy. To właśnie w tej jedności odbija się chyba najmocniej „obraz i podobieństwo” Boga Stwórcy. To para „mężczyzny i kobiety” – jak pisze papież Franciszek w *Amoris laetitia* – wyjaśnia nam odwiecznie „obraz Boga”, który jest jednością Osób. Podważając i wątpiąc w tę jedność, naruszamy Jego tożsamość obecną w każdym z nas od chwili stworzenia. Każde małżeństwo jest szalenie ważne dla Boga. Wiemy jednak, że w życiu nie jest tak idealnie i kolorowo. Nie musimy daleko szukać, by wiedzieć, jak kruchą rzeczą jest jedność małżeńska. Jednak grzech nasz lub znanych nam małżonków nie może odebrać nam pamięci i kazać mówić: „Nic się nie stało, zapomnijmy o tym, było, minęło”. Lekarstwem na taką sklerozę jest świadomość, że jedność małżonków nie ustaje, nawet gdy nie udaje się żyć razem. Bóg także odmawia sobie samemu prawa do rozwodu. On mnie poślubił i nigdy nie wyrzeknie się tej miłości. Bez względu na wszystko. Jego wierność to moje bezpieczeństwo, nawet w obliczu mojej niewierności. On będzie wierny do śmierci, a co ważniejsze... nawet po niej.